

Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Coraz więcej goali zdobywają gracze ligowi

Jeszcze tylko dwa tygodnie dzieli nas od pierwszych rozgrywek ligowych.

Już wszystkie niemal zespoły piłkarskie pierwszej ligi wyszły na boisko, rozgrywając towarzyskie spotkania z zespołami A-klasowymi, lub drugoligowymi.

Na uwagę zasługuje silny opór słabszych drużyn, które braki techniczne i kondycyjne nadrabiały ambicją, uzyskując zaskakujące wyniki.

Jedynie Związkowiec-Garbarnia Legia (W.wa) i poznański Kolejarz odniosły przekonywujące zwycięstwa.

Gwardia w meczu ze Stalą (Dziedzice) uzyskała wynik remisowy 4:4, Cracovia odniosła nieznaczne zwycięstwo nad A-klasową Koroną, a Warta wygrała 4:3 w Toruniu z drugoligowym Kolejarzem.

Ciekawie przedstawia się turniej piłkarski o puchar „Trybuny Robotniczej”, w którym bierze udział sześć ligowych i drugoligowych drużyn śląskich.

W ramach tego turnieju wysokie zwycięstwo nad Naprzodem z Lipin odniósł AKS, wygrywając 6:1.

Liga czechosłowacka ruszyła ze startu

PRAGA (obsł. wł.). W niedzielę rozpoczęła się pierwsza runda rozgrywek ligowych o mistrzostwo Czechosłowacji w piłce nożnej. Przyłosta ona następujące wyniki:

Bohemians—CSD Pilzno 4:2 (2:1), Dynamo Slavia—Teplice 3:2 (3:1), Zilina—Dukla Presov 2:2 (1:1), Vitkovicke Zelezarny—Sparta Praga 1:3 (1:2), Trnava—NV Bratislava 0:1 (0:0), Dynamo CSD Koszyce—Cechie Karl'n 0:0.

*

W ramach przygotowań do hokejowych mistrzostw świata reprezentacja COS zremisowała ostatni mecz przygotowawczy z reprezentacją Moraw 7:7 (3:3, 0:2, 4:2).

Włochy—Belgia 3:1 (1:1)

RZYM (obsł. wł.). Rozegrane w Bolonii międzypaństwowe zawody piłkarskie Włochy—Belgia, przyniosły po zaciętej walce zwycięstwo drużynie włoskiej w stosunku 3:1 (1:1).

(t) Do meczu z jesiennym mistrzem krakowskiej klasy A — Włókniarzem-Koroną wystąpiła Cracovia w pełnym składzie z Ryblekim w bramce, Gędkiem i Glimasem w obronie,

W jakich składach wystąpią ligowcy Krakowa w rozgrywkach mistrzowskich?
Poinformujemy o tym **naszych Czytelników** w następnym „Piłkarzu”

Nowy rekord Polski na 100 m stylem motylkowym

ŁÓDŹ. — W czasie mistrzostw pływackich okr. łódzkiego odbywających się na basenie Ogniska Promienniczówna ustanowiła nowy rekord Polski na 100 m st. mot. osiągnąwszy czas 1:28,8 min. Wynik ten jest o 3 sek. lepszy od poprzedniego rekordu, który również należał do Promienniczówny.

Nowym rekordem okr. łódzkiego jest wynik osiągnięty przez Sobczakównę na 100 m st. dow. 1:18,2.

Włókniarz-Korona był groźnym przeciwnikiem

Ogniwo-Cracovia—Włókniarz-Korona 3:2 (0:0)



Jabłońskim I, Parpanem i Mazurem w pomocy, oraz z Poświatem, Rajtarem, Różankowskim II, Radoniem i Bobulą w ataku. Po przerwie miejsce Poświata zajął Urbaniak, a Poświat zastąpił Radonia na lewym łączniku.

Korona wystawiła drużynę, składającą się z młodych, szybkich i niełatwych technicznie zawodników, z których na plan pierwszy wybił się skrzydłowy Konopalski i Popiel.

Na krótkim i kępiastym boisku Korony trudno było Cracovii rozwinąć normalną grę, a silny wiatr utrudniał w dużym stopniu przeprowadzanie planowych akcji.

Na uwagę zasługuje ambitna postawa gospodarzy, którzy nawiązali z wicemistrzem Polski równorzędną grę, a dzięki przytomności napastników w sytuacjach podbramkowych zdobyli Włókniarza dwie bramki, za utratę których winę ponosi obrona białoczerwonych.

Przerwa zimowa nie wyszła na dobre niektórym zawodnikom Cracovii. Dotyczy to w pierwszym rzędzie napastników, z których stosunkowo najlepszym był Rajtar. Różankowski II raz? powolnością i hamowaniem akcji przez kołowanie z piłką i podawanie jej do tyłu.

Piątka napastników Cracovii zawiodła równieź strzałow, a jeśli któryś z zawodników decydował się na oddanie strzału, stawał on sę łatwym łupem bramkarza Korony, Uznańskiego. Ten ostatni nie popisał się jedynie przy obronie dalekiego, dzieciennie łatwego strzału Parpana, który przyniósł białoczerwonym drugą bramkę.

Defensywa ligowców nie czuła się pewnie na nierównym boisku, toteż



Pomimo efektownej parady bramkarza silny i celny strzał napastnika znalazł drogę do bramki. Piłka już grzęźnie w siatce.

Piłkarz-przodownik pracy wzywa do współzawodnictwa

Ostatnio odbyła się w świetlicy ZS Związkowiec masówka sportowa, zorganizowana przez ZS Związkowiec Kraków, na której piłkarz pierwszej drużyny Stanisław Lasiewicz wystąpił z projektem wprowadzenia współzawodnictwa wśród piłkarzy polskich.

W myśl podanego projektu każdy zawodnik po przystąpieniu do współzawodnictwa będzie otrzymywał punkty dodatnie za: reprezentowanie barw Polski, Krakowa czy Zrzeszenia, za pilne uczęszczanie na treningi, przydatne zachowanie się podczas meczu, wzorowe prowadzenie się w życiu prywatnym, jak również za wykazaną dbałość o sprzęt sportowy. Punkty ujemne wliczane będą za nie brań udziału w treningach, niesportowe zachowanie się na boisku, używanie alkoholu itd.

KS Związkowiec wzywa do współpracy i udziału we współzawodnictwie wszystkie sekcje piłkarskie klubów wyczynowych, przy czym kluby

przystępujące do współzawodnictwa winny zgłosić się po odbiór regulaminu w sekretariacie KS Związkowiec Kraków ul. Sławkowska 6. Dla zwycięskiego zespołu przeznaczony jest jako nagroda puchar przechodni, który po trzykrotnym zdobyciu przechodzi na własność danego klubu.

Na ostatniej masówce sportowej wybrano komitet współzawodnictwa do którego weszli: Kuczański, Obakiewicz, Reichert, Wiśniewski, Izycki, Perczak, Jakubik i Bożek.

Jest rzeczą pewną, że zainicjowane przez KS Związkowiec współzawodnictwo obejmie wszystkie kluby wyczynowe i przyczyni się do wzrostu dyscypliny i podniesienia poziomu etycznego naszych zawodników.

Inicjator współzawodnictwa Stanisław Lasiewicz jest robotnikiem Krakowskich Zakładów Garbarnich nr 1, a zarazem przodownikiem pracy wyrabiającym 175% normy. Warto wspomnieć, że Lasiewicz swój wolny czas po pracy zawodowej poświęca na pracę społeczną oraz na sport. Zainicjowane przez niego współzawodnictwo w sporcie piłkarskim zasługuje w pełni na uznanie i poparcie.

O mistrzostwo ligi węgierskiej

Budapeszt. Na Węgrzech rozpoczęły się już rozgrywki wiosenne o mistrzostwo ligi piłkarskiej.

W pierwszej rundzie spotkań wiosennych jedyną niespodzianką była porażka na własnym boisku drużyny Csepel z zespołem Dorogu 1:2.

Obecnie w mistrzostwach prowadzi Honved (były Klspesti) 26 pkt. przed Tcxtilasem (dawn. MTK) — 24 pkt. i Edesz (b. Ferencvaros) — 22 pkt.

W węgierskiej lidze pięciarskiej po 4-tej rundzie rozgrywek na czele tabeli znajduje się Lokomotiva (Budapeszt) z 8 pkt. przed Csepelem i Kistetem, które mają po 5 pkt.

Dwucyfrowe zwycięstwo Związkowca Związkowiec Garbarnia-Kolejarz Kraków 10:0 (5:0)

(wbw) W rozegranym wczoraj towarzyskim spotkaniu piłkarskim, bezaminek I ligi rozgromił miejscowego Kolejarza. Tym samym „Garbarze” poprawili swą reputację, nadszarpięta po zeszłotygodniowym remisie z Groblami.

Na tle zdecydowanie słabszego przeciwnika drużyna Garbarni zaprezentowała się dość dobrze. Mecz przypominał nieco trening do jednej bramki, gdyż poza sporadycznymi wypadkami, atak Kolejarza nie miał wiele do powiedzenia. Wynik mógłby być wyższy, gdyby nie kilka poprzeczek i nie zawsze konieczne driblingi, czym zabawiali się również z jak najgorszym oczywiście skutkiem zawodnicy drużyny przeciwnej. Technicznie i kondy-

cyjnie Garbarnia zdecydowanie przewyższała gości, u których trudno kogoś wyróżnić.

Do niedzielnego spotkania Garbarnia wystąpiła w następującym składzie: Jakubik (Stefaniszyn), Plekalski, Jodłowski, Bieniek, Lasiewicz, Górecki, Głajcar, Bożek, Nowak, Browarski, Parpan II.

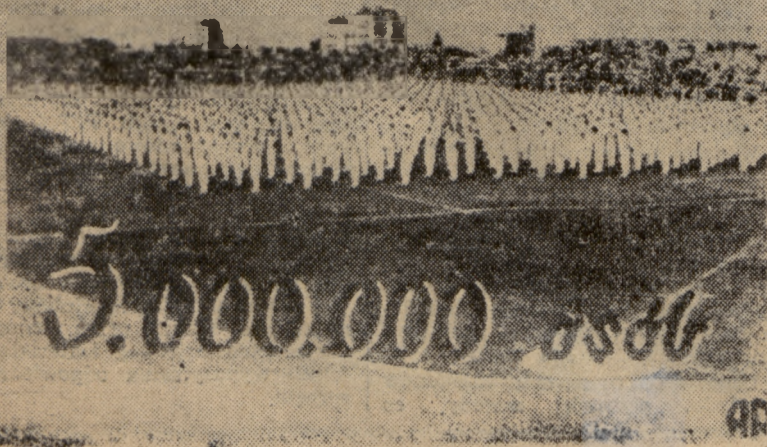
Zarówno przed przerwą, jak i po przerwie gospodarze mieli zdecydowaną przewagę, uzyskując bramki ze strzałów Głajcara (3), Nowaka (2), Bożka (2), Parpana II (2) i Bienieka. Piąta bramka strzelona przed przerwą przez Głajcara padła z wyraźnego spalonego.

Zawody sędziował p. Rutkowski Julian.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

w 1950 roku

obejmie



Przyborowiczówna ustanawia nowy rekord Polski

Rozegrane mistrzostwa pływackie okręgu poznańskiego w klasie I zgromadziły na starcie ok. 40 zawodników i zawodniczek. W czasie mistrzostw Przyborowiczówna Spółnia pobiła rekord Polski na 300 m. st. dow. — 4:50, 5.

Cztery rekordy padły w pierwszym dniu okręgowych mistrzostw pływackich Krakowa

Pierwszy dzień okręgowych mistrzostw pływackich Krakowa przyniósł cztery nowe rekordy okręgu.

Nowymi rekordzistkami są: Kękus Wł. (Gw.) na 400 m stylem grzbietowym (6:17,3), Dobranowska (Cr.) 100 m styl klasycznym pań (1:35,0), I sztafeta

Gwardii w składzie: Krokoszyński, Kękus T., Kękus Wł., Cieżki — 4x200 m stylem dow. mężczyzn (10:42,3), sztafeta Ogniwo-Cracovia w składzie: Jaroszyńska, Pszkońska, Szymańska, Dobranowska — 4x100 m styl. dow. pań (8. 10,2).

Z innych wyników na uwagę zasługuje czas Dobranowskiej na 200 m styl. klasycznym pań — 3:15,8. Dobranowska osiągnęła wymagane minimum do mistrzostw Polski.

WYNIKI TECHNICZNE:

Konkurencje kobiece: 200 m styl. klasycznym, klasa I — 1) Dobranowska (Cr.) — 3:15,8, 2) Kubikówna (Gw.) — 3:42,8, 3) Drozdowska (Cr.) — 3:57,2.

200 m styl. dowolnym, kl. I — 1) Szymańska (Cr.) — 3:17,2, 2) Pszkońska (Cr.) — 3:24,2, 3) Flor-Gw.) — 3:31,0.

100 m styl. klasycznym, kl. I — 1) Dobranowska (Cr.) — 1:35,0 (rekord okręgu).

100 m styl. grzbietowym, kl. I — 1) Kubikówna (Gw.) — 1:33,9, 2) Kękus Wł. (Gw.) — 1:36,4, 3) Szymańska (Cr.) — 1:46,3.

Sztafeta 4x100 styl. dow. kl. I — 1) Ogniwo-Cracovia — 6:10,2 (rekord okręgu).

Konkurencje męskie: 400 m styl. dowolnym, kl. I — 1) Krokoszyński (Gw.) — 5:32,2, 2) Cieżki (Gw.) — 5:39,1, 3) Stanisławski (Cr.) — 5:51,0. Płynący poza konkursem stylem grzbietowym, Kękus Wł. (Gw.) zdobył nowy rekord okręgu czasem 6:17,3.

50 m styl. dow.: Z granatem, kl. I: 1) Kękus T. (Gw.) — 0:36,0, 2) Kos-bowicz (Cr.) — 0:36,4, 3) Cieżki (Gw.) — 0:36,8.

200 m styl. klas., kl. I — 1) De-bicki (Cr.) — 3:13,8, 2) Juchowski (Gw.) — 3:35,0.

Sztafeta 4x200 m styl. dow., kl. I — 1) Gwardia I — 10:42,3 (rekord okręgu), 2) Ogniwo-Cracovia I — 11:23,8, 3) Gwardia II — 12:03,3.

W klasyfikacji drużynowej po pierwszym dniu mistrzostw prowadzi Ogniwo-Cracovia (301 pkt) przed Gwardią (222 pkt). Dalszy ciąg rozgrywek mistrzowskich w czwartek.

Zwycięstwa faworytów w lidze koszykowej

W ubiegłą niedzielę odbyło się tylko 5 spotkań o mistrzostwo ligi koszykowej. Nie przyniosły one żadnych niespodzianek kończąc się zwycięstwami faworytów.



Łódzki Włóknarz pokonał w Poznaniu Wartę, ulegając jednak w drugim spotkaniu miejscowemu Kolejowowi.

Krakowska Gwardia w wyjazdowym meczu zwyciężyła świętochłowicką Stal. Kolejarze ostrowscy mimo równorzędnej gry do przerwy ulegli jednak koszykarzom gdańskiej Spójni. Nie poszczęściło się również Kolejowowi Toruń, który stracił punkty w spotkaniu z warszawskim AZS-em.

W czołówce tabeli ligowej zaszła tylko jedna zmiana, mianowicie Spójnia Łódź, zajmująca dotychczas drugie miejsce, zamieniła się ze Spójnią Gdańsk.

Aktualna tabela punktowa po niedzielnych rozgrywkach przedstawia się następująco:

1) Kolejorz Poznań	20	16	973:751
2) Spójnia Gdańsk	17	13	708:617
3) Spójnia Łódź	17	13	905:829
4) AZS Warszawa	16	12	790:570
5) Gwardia Kraków	17	9	664:623
6) Włóknarz	19	8	864:855
7) Kolejorz Toruń	19	8	871:898
8) Warta	19	8	777:842
9) Kolejorz Ostrów	19	7	588:738
10) Cracovia	16	6	612:674
11) AZS Kraków	15	3	477:694
12) Stal	16	2	622:943

GWARDIA KRAKÓW — STAL ŚWIĘTOCHŁOWICE 42:34 (19:14)

KATOWICE (tel. wł.). W niedzielę w sali WKKF w Katowicach rozegrany został mecz o mistrzostwo ligi koszykowej między Stalą Świętochłowice i Gwardią Kraków. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gościa w stosunku 42:34 (19:14).

Krakowianie, pomimo, że do meczu tego wystąpili w odmłodzonym skła-

Siatkarze warszawskiego AZS-u zdobywają puchar PZKSS

Wczoraj zakończyły się w Krakowie finałowe rozgrywki o puchar PZKSS w piłce siatkowej mężczyzn.

W finałach brało udział 6 drużyn: AZS Warszawa, Spójnia Marymont, AZS Łódź, Kolejorz - Polonia Warszawa, Kolejorz Kraków i AZS Wrocław.

Trwające trzy dni rozgrywki przyniosły szereg emocjonujących i na dotychczas stojących spotkań. Szczególnie obfity w niespodzianki był ostatni dzień turnieju. AZS warszawski, który w poprzednim dniu pokonał swego najgroźniejszego rywala — AZS Wrocław, niespodziewanie uległ najsłabszemu zespołowi turnieju AZS-owi Łódź, wobec czego szanse akademików wrocławskich i warszawskich znowu się wyrównały i na skutek równej ilości punktów zdobytych przez te drużyny w finałach, o mistrzostwie zadecydowało dopiero drugie spotkanie między tymi zespołami.

Wyniki spotkań rozegranych w sobotę są następujące:
AZS Łódź — Spójnia Marymont 0:2 (7:15, 9:15), Kolejorz Kraków — Kolejorz Warszawa 2:1 (6:15, 15:11, 15:9), AZS Wrocław — Kolejorz Kraków 2:1 (15:8, 13:15, 15:6), Kolejorz Warszawa — AZS Łódź 2:1 (10:15, 15:10, 15:8), AZS Warszawa

— Spójnia Marymont 2:0 (15:5, 15:13), AZS Wrocław — AZS Warszawa 1:2 (15:10, 13:15, 14:16).

W niedzielę odbyły się spotkania: Spójnia Marymont — Kolejorz Kraków 2:0 (15:3, 15:10), AZS Łódź — AZS Warszawa 2:1 (12:15, 15:13, 17:15), AZS Wrocław — Kolejorz Warszawa 2:0 (15:11, 15:10), AZS Wrocław — Spójnia Warszawa 2:1 (10:15, 15:12, 15:12), AZS Warszawa — Kolejorz Warszawa 2:1 (12:15, 15:9, 15:12), Kolejorz Kraków — AZS Łódź 2:0 (15:12, 15:9).

Decydujące o zdobyciu pucharu spotkanie między AZS Warszawa i AZS Wrocław zakończyło się zwycięstwem akademików warszawskich w stosunku 2:1 (12:15, 15:10, 15:2). W pierwszych dwóch setach walka była niezwykle zaciekła, w trzecim secie natomiast wrocławianie opadli z sił.

Końcowa tabela finałów przedstawia się następująco:

AZS Warszawa	5	11:5	223:187
AZS Wrocław	4	10:8	212:194
Spójnia Marymont	3	7:5	162:46
Kolejorz Kraków	2	5:7	127:156
Kolejorz Warszawa	1	5:9	179:188
AZS Łódź	1	3:9	134:168

Organizatorzy turnieju i tym razem zdali egzamin na bardzo dobrze.

Żukowa mistrzynią ZSRR

MOSKWA (obsł. wł.). Rozegrane w Gorki, mistrzostwa żywiarskie w jeździe szybkiej kobiet, wygrała Żukowa przed trzykrotną mistrzynią świata, Marią Isakową.

5 tys. zespołów na starcie

Regulamin rozgrywek piłkarskich o „Puchar Polski”

Już w dniu 30 kwietnia br. rozpoczyna się rozgrywki piłkarskie o „Puchar Polski”, w których wezmą udział wszystkie zespoły piłkarskie w całej Polsce, a nawet i takie, które dotychczas nie były zrzeszone w Polskim Związku Piłki Nożnej. Przewiduje się, że w rozgrywkach weźmie udział około 5000 drużyn.

Zasady tych rozgrywek i ich regulamin, po- dejmmy poniżej i jesteśmy przekonani, że zainteresują one wszystkich, a przede wszystkim tych, którzy w latach do nas, za- pływali o wiele regulaminowych i formal- nych zagadnień.

I. Zasady ogólne. Rozgrywki o „Puchar Polski” mają na celu propagandę kultury fizycznej oraz upowszechnienie sportu piłki nożnej wśród najszerszych mas młodzieży, świata pracy miast i wsi.

Rozgrywki „Pucharu Polski” prze- prowadzane są w okresie dwóch kolejnych lat z tym, że: 1) w pierwszym roku na szczeblu gminnym, powiatowym, wojewódzkim i wstępne eliminacje na szczeblu central- nym.

2) w drugim roku dalsze elimina- cje aż do półfinału, który łącznie z finałem odbywają się w ramach ogólnopolskiej Spółdzielni.

Rozgrywkami klubowymi PZPN zleca- jąc organizację na szczeblu gminnym powołujemy i wojewódzkim Okrę- gom PZPN, które prowadzą roz- grywki według ustalonego terminu- rza.

W rozgrywkach biorą udział zrzes- zone i niezrzeszone w PZPN (bez o- graniczenia ilości):

- drużyny klubów sportowych
- drużyny kół sportowych
- drużyny ludowych zespołów sportowych
- drużyny szkolne
- drużyny jednostek wojskowych
- drużyny jednostek organów bezpieczeństwa państwowego.

Drużyny zrzeszone w PZPN biorą udział obowiązkowo w rozgrywkach z tym, iż drużyny I i II klasy Pań- stwowej zostają do nich dopuszczone po wyłonieniu reprezentantów woje- wództwa.

II. Zgłoszenia. Drużyny, które bio- rą udział w rozgrywkach o „Puchar Polski” winny nadesłać zgłoszenia na piśmie do właściwych Okręgów PZPN najpóźniej do dnia 15 marca 1950 roku. Zgłoszenie drużyny orga- nizacji niezrzeszonej w PZPN wy- maga potwierdzenia przez władzę nadzorną. Do zgłoszenia należy do- łączyć:

- listy imienne zawodników
- opis boiska (dokładniejszy opis, o ile nie będzie to boisko uzna- ne przez OZPN), na którym da- na organizacja zamierza rozgry- wać zawody w charakterze ewen- tualnego gospodarza.

Okręg PZPN po otrzymaniu zgło- szeń drużyn zastawia pary uwzględ- niając zawsze najmniejsze odległo- ści pomiędzy siedzibą drużyn.

III. Rozgrywki. Rozgrywki prze- prowadzane są systemem pucharo- wym według przepisów PZPN z u-

względnieniem zmian wynikających z niniejszego regulaminu. Rozgrywki mają być prowadzone oddzielnie dla gmin, powiatów i województw i mają wylo- nić mistrzów gmin, a następnie po- wiatów w dalszej kolejności woje- wództwa oraz mistrza i wicemistrza „Pucharu Polski”.

Zawody trwają zasadniczo 90 mi- nut. W wypadku wyniku nierozstrzy- gniętego następuje po przerwie 5 minutowej dodatkowy okres czasu gry, trwający 30 minut bez przerwy, ze zmianą stron boiska po upływie 15 minut. Zdobyte w tym okresie czasu bramki przez jedną z drużyn jest zakończeniem zawodów.

W wypadku nie zdobycia bramki przez jedną z drużyn następuje po- nowne losowanie boiska i dalsza gra do czasu strzelenia bramki przez je- dną z drużyn, z tym jednak, że łącz- ny okres gry nie może przekro- czyć w żadnym wypadku 150 minut.

W wypadku wyniku nierozstrzy- gniętego po upływie powyższego czasu, o przebiegu do dalszych rozgry- wek decyduje losowanie, które ma być dokonane na boisku przez są- dziego głównego zawodów w obecno- ści kapitanów drużyn (przepis o de- cydującym losowaniu dotyczy roz- grywek na szczeblu gminnym, po- wiatowym i wojewódzkim).

IV. Zawodnicy. Zawodnicy zgło- szeni do PZPN mogą występować tylko w tych drużynach klubów, dla których są potwierdzeni.

Zawodnik może brać udział w roz- grywkach o „Puchar Polski” tylko w jednym klubie (kole, zespole, jed- nostce). Nie dotyczy to zawodników zgłoszonych do PZPN, którzy zmie-

dzie posiadali przez cały czas gry, przymiatającą przewagę.

Kosze dla zwycięzców zdobyli: Miklaszewski 16, Arlet 9, Paszkow- ski 6, Wojciechowski 1, „Asiu” 4 i Bartik 2. Zdobywcami koszy dla Sta- li byli: Nagórski 13, Krawczyk 8, Kestrusiak 3, Obrach, Wodzinko i Wirtler po 2.

Sędziowali pp. Nogaj i Kisieliński z Łodzi.

KOLEJARZ (Poznań)—WŁÓKNIARZ (ŁÓDŹ) 54:37 (26:16)

WŁÓKNIARZ (ŁÓDŹ)—WARTA 47:37 (22:20)

SPOJNIA (GDANSK)—KOLEJARZ (OSTRÓW) 29:25 (15:16)

AZS (WARSZAWA)—KOLEJARZ (TORUŃ) 66:40 (31:21)

Szkolenie ideologiczne najważniejszym zadaniem nowowybranego zarządu ZS Spójnia

Wczoraj odbyła się w Krakowie konferencja okręgowa Zrzeszenia a Sportowego Spójnia, które tym sa- mym jako pierwsze zrzeszenie w wo- jewództwie zakończyło akcję wy- borczą.

Na konferencję przybył z War- szawy sekretarz Zarządu Głównego ob. Ryłski, przy czym obradom, które stały na wysokim poziomie i toczyły się w atmosferze pełnej zro- zumienia i troski o należyty rozwój sportu w zrzeszeniu przewodniczył ob. Mozdkiwicz (Nowy Targ).

Obszerny referat o celach i zada- niach sportu związkowego wygłosił Stanisław Biełski, przedstawiając pracę na odcinku sportu związkowe- go.

Konferencja dała obraz osiągnięć i błędów pracy zrzeszenia w ubie- głym roku, co doskonale zilustrowało krytyczne sprawozdanie inspektora Fr. Klinika. Ustępujący zarząd w codziennej swej pracy poczynił wiele wysiłków w kierunku umasowie- nia sportu, kładąc wielki nacisk na kół sportowe, które są podstawową jednostką organizacyjną związkowe- go ruchu sportowego. Na tym odcin- ku zrzeszenie, mimo piętrzących się trudności, zdało egzamin doskonale.

Do rozwoju kół sportowych przy- czynił się również kierownicy po- szczególnych zakładów pracy, którzy niejednokrotnie sami — jak np. dyr. Centrali Mięskiej Partyka czy dyr. Polskich Zakładów „Zbożowych” — Kowalczyk brali czynny udział w życiu kół sportowych.

Niestety jeszcze w wielu zakła- dach pracy nie docenia się znaczenia i potrzeb kół sportowych.

W żywej dyskusji nad wygłoszo- nym referatem i sprawozdaniem mówcy podkreślili potrzebę ideolo- gicznego szkolenia wszystkich człon- ków. Sprawa ta będzie przedmiotem

specjalnej troski nowo wybranego zarządu. Wiele mówców podkreślało brak jakiegokolwiek aktywności na terenie zrzeszenia ze strony przed- stawicieli ZMP.

W wyniku wyborów, które toczyły się pod hasłem wzmocnienia a organi- zacyjnego i ideologicznego sportu związkowego, wybrano przez akla- mację nowy zarząd zrzeszenia w na- stępujący składzie: przewod. Łabaj Wł., I wiceprzew. vacat dla ZMP, II wiceprzew. Mrozek St., sekretarz Klinik Fr., zast. Małczewski J., skarbnik Dąbrowska A., zast. Man- drecki T., ref. org. Skolicki Zb., ref. adm. Biełski St., ref. kółcey Fus- kowa M., gospodarz Sidor K., zast. Kozioł J., członkowie: Esenberger, Matern, Bryjeska, Zuwała, przew. komisji rewizyjnej Nocol Edward, przew. sądu koleżeńckiego Mordyno- wicz St.

Delegatami na ogólnokrajową kon- ferencję wybrani zostali: Łabaj, Skolicki, Klinik, Szczepanek i Mozd- kiwicz.

W przyszłej swej pracy oprócz przeprowadzenia szkolenia ideolo- gicznego zarząd postanowił w wię- kszym niż dotychczas stopniu nawi- ązać kontakt z zespołami wiejskimi przez odpowiednio organizowane akcje wypoczynku świątecznego.

Zarząd postanowił wpłynąć rów- nież na Rady Zakładowe aby te za- interesowały się w większym niż do- tychczas stopniu kółami sportowymi i udzielały im wszelkiej pomocy.

Na zakończenie wzorowo prze- prowadzonej konferencji zebrani uchwa- lili rezolucję w której z radością witają powołanie do życia GKPK i zobowiązali się w swej pracy wz- rwać na doświadczeniach sportow- ców Związku Radzieckiego jako przedłużających w każdej niemal dy- scyplinie sportu. (as)

stwierdza się w protokole zawodów.

VIII. Protesty. Od zawodów roz- grywanych na szczeblu gminnym i powiatowym mogą być składane od- wołania od wyniku zawodów jedynie na ręce osoby prowadzącej zawody, przy czym jest ona obowiązana od- wołanie to przesłać wraz z protoko- lem.

IX. Sprawozdawczość. Z wszyst- kich zawodów rozgrywanych o „Pu- char Polski” mają być w ciągu 48 godzin nadsyłane protokoły sędziow- skie do właściwych Okręgów PZPN.

Okręgi PZPN przesyłają sprawoz- dania do PZPN w następujących ter- minach:

- do dnia 30 marca z ilości zgło- szonych drużyn,
- do dnia 10 maja z ilości roze- granych zawodów w dniu 30 kwiet- nia wraz z ilością zawodników bio- rących udział,
- do dnia 10 lipca z przebiegu za- wodów na szczeblu gminnym,
- do dnia 5 września z przebiegu zawodów na szczeblu powiatowym,
- do dnia 3 listopada z przebiegu zawodów na szczeblu wojewódzkim.

X. Zasady końcowe. Przed rozpo- częciem zawodów mają być przepro- wadzone w okręgach PZPN konfe- rencje propagandowe z przedsta- wicielami zgłoszonych zespołów.

Na konferencjach tych ma być o- mówiona całość zagadnienia, przy- czym należy podkreślić istniejące poważne trudności organizacyjne, dla pokonania których nieodzowna jest pomoc silniejszych klubów. Win- na się ona wyrazić przez pomoc or- ganizacyjną bądź też materialną w formie wypożyczenia odpowiedniego sprzętu.

Kolejarz poznański będzie i w tym roku najgroźniejszym rywalem drużyn krakowskich

Niezwykle starannie przygotowują się do nadchodzącego sezonu ligowego piłkarze poznańscy. Zarówno drużyna Związkowca — Warty jak i zespół Kolejarza bezpośrednio po zniesieniu zakazu gry wyszli na boisko. Mimo braku czołowych zawodników przebywających do końca lutego na obozie w kondycyjnym w W-ście, ligowcy poznańscy w spotkaniach z A-klasowymi zespołami uzyskali przekonywujące zwycięstwa.

Nad doprowadzeniem do pełnej formy piłkarzy czuwają zarówno kierownik sekcji jak i nowozaangażowani trenerzy.

Drużynę Warty trenuje ponownie Karol Vogl, natomiast treningi Kolejarza objął znany krakowski sportowiec trener Artur Walter.

Warta stawia na młodzież

Barw najstarszego klubu poznańskiego w bieżącym sezonie ligowym nie bronić będą: Krystkowiak w bramce, którego w razie potrzeby zastąpią młodzi zawodnicy jak Woltyński i Tomiak.

W obronie grać będą Pyda oraz Stasiak; parę tę uzupełni Weiss.

Stalą linią pomocy będzie trójka: Cybłński — Groński — Skrzypniak! Oprócz nich kierownictwo wypróbuje w ciągu sezonu młodego Jakubika.

Atak „zielonych” to wyłącznie młodzież, przy czym do pierwszego spotkania ligowego wystawi Warta następującą piątkę: Gierak — Kajdasz — Kaczmarek — Szymura — Mielosik. Graczy tych zastąpią: Opitz — Wojciechowski — i Sikora. „Stary weteran” Gendera jak również i Smółski wystąpią tylko w razie potrzeby.

Dwa zwycięstwa ligowców poznańskich

POZNAŃ. (tel. wł.). Piłkarze poznańskich zespołów ligowych Kolejarza i Związkowca-Warty rozegrali towarzyskie spotkania z drugoligowymi przeciwnikami.

Warta zmierzyła się w Toruniu z tamtejszym Kolejarzem uzyskując po zaciętej grze zwycięstwo w stosunku 4:3 (1:1).

Kolejarz poznański odniósł wysokie zwycięstwo nad szczecińską Gwardią, wygrywając 7:0. Mecz ten rozegrano w Szczecinie.

Skra (Częstochowa) — Górnik (Janów) 4:2

W Częstochowie tamtejsza Skra pokonała piłkarzy Górnika Janowskiego w stosunku 4:2.

Mimo słabej struktury fizycznej napastników kierownictwo wierzy, że linia ta stanie się z czasem jedną z najsilniejszych w drużynie.

„Bombardierzy” poznańscy w starym składzie

Najgroźniejszy konkurent krakowskich drużyn ligowych Kolejarz (Poznań) zamierza w tym roku odegrać pierwszoplanową rolę w batalii mistrzowskiej.

Drużyna poznańska przystąpi do rozgrywek w niezmienionym składzie a jedynie Wojciechowski II na lewym skrzydle zastąpi Polka, który po rocznej przerwie powrócił do formy.

Tak więc Kolejarz w pierwszym meczu ligowym przeciwko Garbarni

wystawi następującą jedenastkę: Tomiak — Sobkowiak — Wojciechowski — Słoma — Tarka — Matuszak — Kołtuniak — Anioła — Czapczyk — Białas — Polka.

Oprócz „starej gwardii” w ciągu sezonu w barwach Kolejarza wystąpią talentowani juniorzy, z których na uwagę zasługują Bednarek, Holidyński i skrzydłowy Marekniak.

Zarówno zawodnicy jak i kierownictwo są zadowolone z dotychczasowej pracy trenera Waltera, który specjalną uwagę zwraca na wyszkolenie techniczne, którego dotychczas brakowało w drużynie.

Najbliższe spotkania pokażą, czy jedna z najgroźniejszych drużyn w Polsce, jaką jest Kolejarz, okaże się w tym roku zespołem, który będzie miał wiele do powiedzenia w walce o zajęcie pierwszego miejsca.

Gwardziści krakowscy remisują na dwóch frontach

Gwardia Kraków — Stal Dziedzice 4:4 (3:1)

DZIEDZICE. (tel. wł.). W niedzielę gościła w Dziedzicach drużyna piłkarska mistrza Polski Gwardii Kraków. Goście zmierzali się z czołowym zespołem śląskiej klasy A Stalą Dziedzice.

Mecz po żywej i ciekawej grze zakończył się wynikiem remisowym 4:4 (3:1).

Wynik ten całkowicie obrazuje przebieg spotkania, gdyż do przerwy znaczną przewagę miała krakowska Gwardia, jednak po zmianie stron lepiej przygotowani kondycyjnie gospodarze zepchnęli krakowian do obrony i zdołali uzyskać wynik remisowy. Swoje braki techniczne drużyna Stali z Dziedzic nadrobiła wielką ambicją.

Na tie ambitnie grających gospodarzy piłkarze Gwardii wypadli na ogół słabo. Najlepszym zawodni-

kiem w drużynie krakowskiej był Kohut, który swoimi zagraniami stwarzał częstokroć duże zamieszanie pod bramką przeciwnika. Dzielnie sekudowali mu Rupa i Mamon w ataku.

U gospodarzy na wyróżnienie zasługuje bramkarz, broniący z dużym szczęściem i dzięki jego paradom drużyna Stali uzyskała zaszczytny wynik remisowy.

Bramki dla Gwardii zdobyli: — Kohut 2, Rupa i Mamon po 1. Szczęśliwymi bramkami dla Stali byli Margok, Ubiegło, Kwaśny i Bumblela.

Zainteresowanie zawodami duże.

Gwardia komb. — Unia Oświęcim 1:1 (0:1)

OŚWIECIM. (tel. wł.). Drugi zespół krakowskiej Gwardii rozegrał w dniu wczorajszym towarzyskie zawody piłkarskie w Oświęcimiu z miejscową Unią, uzyskując również wynik remisowy 1:1 (0:1).

Gra była szybka i stała na nieźle poziomie, przy czym na wyróżnienie zasługują linie defensywne drużyny oświęcimskiej, które dzielnie odpyły ataki jedenastki krakowskiej.

Do przerwy prowadzenie uzyskują gospodarze przez Kunełę z rzutu karnego.

Po przerwie wyrównującą bramkę zdobył Jaskowski.

Kolejarz i Ogniwo-Cracovia mają najlepszych lekkoatletów

(Zak.). W ub. sobotę i niedzielę przeprowadzone zostały w hali sportowej Studium WF w Krakowie zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu krakowskiego. Na starcie stanęło 126 zawodników i zawodniczek reprezentujących 6 klubów. Zainteresowanie młodzieży zawodami było tak duże, (ponad 300 zgłoszeń), że KOZLA był zmuszony ograniczyć udział zawodników w poszczególnych konkurencjach do 6 dla każdego klubu.

Mistrzostwa dowiodły, że sport lekkoatletyczny znajduje wśród młodzieży coraz większe uznanie, czego wyrazem był udział wielu nowych, młodych i obiecujących sił, oraz fakt, że zawodników nie odstraszyły trudne warunki w jakich mistrzostwa się odbyły. Największą trudnością — to przejmujące zimno na hal (zupełnie nie ogrzana) i wysoki poziom zaniedbania hali, brud, nierówny teren itd.

Toteż wyniki osiągnięte w tych warunkach należy w większości wypadków uznać za bardzo dobre.

A oto wyniki techniczne:

KOBIECY

Bieg 25 m. 1. Gorzkowska (Kol.) — 4,1 sek., 2. Sierkiewicz (Zw.) — 4,2 sek., 3. Mitan (Zw.) — 4,2.

Skok w dal. 1. Gorzkowska (Kol.) — 4,50 m., 2. Mitan (Zw.) — 4,48 m., 3. Janiszewska (Kol.) — 4,44 m.

Skok w wyż. 1. Mitan (Zw.) — 1,40,5 m (najlepszy powojenny wynik okr. krakowskiego na hal), 2. Janiszewska (Kol.) — 1,35 m., 3. Grybówna (Kol.) — 1,35 m.

Pchnięcie kulą. 1. Konikówna (Kol.) — 11,97 m., 2. Klimowska (Kol.) — 10,12 m., 3. Janiszewska (Kol.) — 9,42 m.

Punktacja drużynowa: 1. Kolejarz — 81 pkt., 2. Związkowiec — 43 pkt., 3. Ogniwo-Cracovia — 3 pkt.

Bramkarz czy napastnik?



Już za dwa tygodnie i na naszych boiskach będziemy świadkami takich zaciętych zmagani o piłkę, jakie widzimy na zamieszczonym powyżej zdjęciu.

Turniej piłkarski o puchar „Trybuny Robotniczej”

KATOWICE (tel. wł.). Przy wielkim zainteresowaniu publiczności rozegrano w ubiegłą niedzielę dwa półfinałowe spotkania w ramach wiosennego turnieju ligowych ślą-

skich drużyn o puchar „Trybuny Robotniczej”. Mecze te przyniosły następujące wyniki:

Stal (Sosnowiec) — Polonia (Byt.) 2:1 (1:1)

Sosnowiecka Stal grając na własnym boisku sprawiła niespodziankę, wygrywając z renomowaną jedenastką bytomską 2:1 (1:1).

Zwycięstwo gospodarzy jest w pełni zasłużone, gdyż byli oni zespołem bardziej ambitnym i lepszym kondycyjnie.

W jedenastce Stali wyróżnić należy Słotę, Majewskiego i Cholewę w ataku, oraz Powązkę w bramce. U pokonanych najlepszym byli Trampisz, Lełonek i Kubiak. Zawiedli: Wiśniewski, Wiczorek, Kulawik, Szmyd St.

Bramki dla Stali zdobyli Powala i Strauch z karnego, dla Polonii Mejsig.

Sędziował p. Hycik z Sosnowca. Widzów 12 tys.

AKS Chorzów — Naprzód (Lipiny) 6:1 (3:1)

Drugie spotkanie półfinałowe rozegrane zostało w Lipinach pomiędzy jedenastką miejscowego Naprzodu i AKS z Chorzowa. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem gości 6:1 (3:1). Chorzowianie najsilniejsze swe punkty mieli w Spodziele, Wiczorku, Jandudzie i Barańskim. U pokonanych wyróżnił się Duda w pomocy. Gra prowadzona była w bardzo szybkim tempie, stała na dobrym poziomie technicznym.

Przyczyną wysokiej porażki miejscowych był bramkarz Danielecki, który zawiązał co najmniej cztery z sześciu puszczonych bramek.

Bramki dla AKS zdobyli: Barański 4, Kalus i Janduda z wolnego. Strzelcem honorowej bramki dla Naprzodu był Kokot. Sędziował p. Cober z Katowic. Widzów 8 tys.

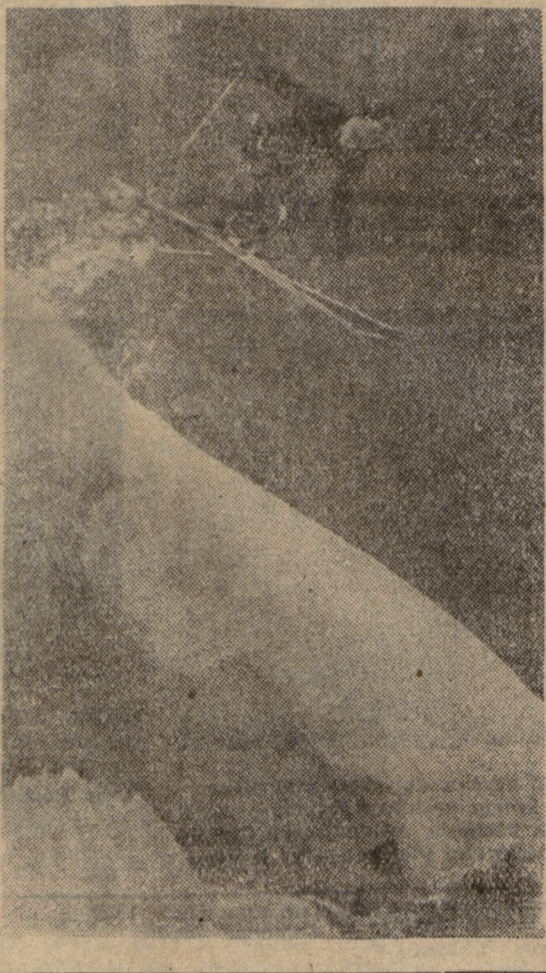
ZKS Ogniwo Tarnovia — ZKS Unia Mościce 3:2 (1:0)

Pierwszy piłkarski mecz towarzyski rozegrany w ubiegłą niedzielę w Tarnowie pomiędzy Ogniwo Tarnovia a Unią Mościce — zakończył się w pełni zasłużonym zwycięstwem Tarnovii. Przez cały przebieg meczu przewagę posiadała drużyna miejscowych.

Bramki dla Tarnovii zdobyli: Roik — 1, Barwiński — 2, dla pokonanych Nowak i Skolarski.

Zawody prowadził p. Wejner, dobrze.

U schyłku sezonu narciarskiego



Nadchodzi miłymi krokami wiosna. Na boiskach piłkarskich coraz rojniej, a jedynie wysoko w górach narciarze mogą korzystać jeszcze z letniego śniegu i oddawać się z zamilowaniem temu piękniemu sportowi.

A to Pan zna?

IDEALNY FOTOREPORTER



— Proszę się ubmiechnąć...



— Pozwólcie panowie dziecku też się pobawić piłką...

Tylko nie z Węgrami

B. reprezentant Polski w piłce nożnej Józef Adamek z Krakowa zamieszczał w „Sporcie i Wczasach” w numerze 17 interesującą uwagę na temat upadku naszego piłkarstwa i wskazywał na środki mające na celu poprawę poziomu polskiej piłki nożnej.

Uwagi są słuszne i nie myślimy polemizować z nimi. Chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę na pewien „lapsus”, który uszedł uwagi zarówno samego autora listu, a co gorsza został przepuszczony przez sekretariat redakcji „Sportu i Wczasów”.

P. Adamek proszę:

„...tak źle nie jest, czego najlepszym dowodem były ciężkie spotkania na terenie międzynarodowym w roku ubiegłym, a mianowicie zwycięskie zawody z CSR w Warszawie oraz spotkania drugiej reprezentacji z Węgrami w Poznaniu”.

Spotkania istotnie były ciężkie, ale nie zwycięskie. Nie graliśmy w roku ubiegłym z Czechosłowacją w Warszawie, tylko w Witkowicach i przegraliśmy 0:2, natomiast wygraliśmy z Czechosłowacją B w Poznaniu 2:1. A z Węgrami nie wygraliśmy wcale. Ani w Budapeszcie, ani w Warszawie, ani w Poznaniu. Przeproszę, wygraliśmy w Poznaniu, ale w roku 1929 w stosunku 5:1, a przeciwnikiem naszej reprezentacji była amatorska reprezentacja Węgier.

Od tego czasu minęło jednak dwadzieścia lat.

Po wojnie nasza druga reprezentacja nie tylko, że nie wygrała nigdy z Węgrami, ale nawet nie zdobyła ani jednej bramki, przegrywając 0:8 w Budapeszcie w roku 1948 i 0:3 w Gdańsku w roku ubiegłym. (L)

Nadchodził sezon wiosennych sportów. Niedługo już, a trybuny boisk piłkarskich zapelniały się tysiącami zwolenników, którzy tak jak i w latach ubiegłych, emocjonować się będą grą „swoich” drużyn.

Tak, jak w latach ubiegłych, toczyć się będą gorące dyskusje, omawianie tabel, możliwości zdobycia tytułów i spadku do klasy niższej. Będziemy świadkami radości u widzów, a być może, że i smutku.

Ale te wszystkie objawy, to rzecz ludzka, zrozumiała i dopuszczalna. Nie zrozumiałym natomiast jest fakt, jaki zdarzył się tydzień temu na katowickim sztucznym lodowisku:

Niezrozumiałym i niedopuszczalnym!

Grupa fanatyków, odurzona nadmiernym zużyciem alkoholu, obrzuciła zawodników i sędziów kamieniami i butelkami!

Fakt ten słusznie potępiony został przez całą prasę i opinię sportową całej Polski! Niezrozumiałym jest — co właściwie chcieli wyrazić ci chuligani, którzy rzucali butelki i kamienie na lodowisko? Rzucaniem kamieni na zupełnie niewinnych zawodników oraz na sędziów — nie można przecież zmienić wyniku zawodów!

Objaw niezadowolenia! Z czego? — Czy z tego, że drużyna gorsza przegrywa? A jeśli nawet przegrywa, to co? Czy przez to mniej będziemy produkować węgla na tej czy innej kopalni? Czy

DLACZEGO?

przez to, że jeden czy drugi chuligan rzuci butelkę na lod czy boisko, drużyna „jego” będzie lepiej grała?

Czy to są środki do poprawy formy drużyny? To nie jest objaw sportowego niezadowolenia, lecz objaw zwykłego chamstwa i postępek kwalifikujący się na najostre ostrzeżenie!

Przekonani jesteśmy, że ów smutny fakt poruszył tych wszystkich, dla których słowo „sport” jest synonimem rycerskości i szlachetności, że fakt ten oburzył

wszystkich zwolenników sportu w Polsce, że będzie on swego rodzaju ostrzeżeniem przed ewentualnymi gwałtownymi wybuchami na widowiskach wszystkich boisk w całym kraju.

Aresztowanie kilku chuliganów, którzy przed sądem odpowiadać będą za swe postępowanie, jest ostrzeżeniem dla innych awanturników. Sprawcy zajęć winni zostać przykładowo ukarani przez sąd.

Według doniosłych uchwał Biura Politycznego KC PZPR z września ub. roku, jednym z najważniejszych elementów budowy podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej jest wychowanie nowego człowieka, świadomego twórcy nowego sprawiedliwego ustroju. W procesie tym wychowanie fizyczne i sport mają spełnić doniosłe zadanie.

Do wychowania nowego człowieka według uchwał Biura Politycznego KC PZPR — do wychowania zawodnika i widza — musimy przystąpić już dziś, nie odkładając tego na jutro!

(aks)

Co widzieliśmy na mistrzostwach hokejowych w Katowicach?

Mamy nowego mistrza Polski w hokeju lodowym! Jest nim „Związkowiec KTH” z Krynicy. Drużyna, która po trzech latach konsekwentnej i niemal mrówczej pracy, zdobyła zaszczytne mistrzostwo. Mamy też prawo sądzić, że długo trzeba będzie poczekać, zanim tytuł mistrza powędruje gdzie indziej! Postarają się o to: Jeżaki, Janiki, Nowaki, Kaczęby, trenowani przez rutynowanych zawodników jak: Kasprzycki, Csorich, Lewacki i Burda.

*

W czasie odegrania hymnu narodowego, flagę narodową wyciągnął na maszt obrońca KTH Mieczysław Kasprzycki, jako — zdaniem kapitana PZHL — najstarszy olimpijczyk. Małecka pomyłka! Najstarszym olimpijczykiem — bo trzykrotnym, jest Roch-Kowalski z Cracovii. Popularny „Kasper” był tylko raz olimpijczykiem.

*

Gdy w roku 1949 obecny mistrz świata w hokeju lodowym Czechosłowacja, zdobyła ten szczytny tytuł w Sztokholmie, stolica CSR przyjęła zawodników z takim wielkim entuzjazmem, że dzień powrotu drużyny do domu, stał się niemal świętem narodowym.

Nieco w mniejszej skali uczyniła to Krynica, gdy zawodnicy KTH zdobyli tytuł mistrza Polski. W dniu powrotu do Krynicy — zawodników wyniesiono z pociągu na rękach a witła ich cała dosłownie Krynica, z miejską radą narodową na czele!

Jest to pierwszy wypadek w Polsce, gdyż nie doczekał się tego były pięciokrotny mistrz Polski Cracovia, ani też nikt inny przed nią.

*

„Naucie se brusiti!” powiedział do naszych hokeistów, znany czechosłowacki hokeista Bouzek, po meczu Hutnicy CSR — Hutnicy Śląska, co na polskie znaczy: nauczcie się dobrze jeździć na łyżwach! Zdanie Bouzka potwierdził jeden z najlepszych polskich hokeistów Wołkowski, twierdząc, że chcąc grać trzeba przede wszystkim nauczyć się dobrze jeździć na łyżwach, czego jeszcze większość naszych zawodników nie opanowała.

*

Spór o to, kto lepiej „bodczkuje”, rozstrzygnięty został na meczu KTH — Cracovia, gdy Kasprzycki jadąc pełnym gazem odbił się od nadsta-

wionej piersi Rocha-Kowalskiego, rozciągając się jak długi na lodzie. Bodziek był prawdziwy i sędziowie nie odgrywali przewinienia.

*

Gdy na 5 sekund (dosłownie) przed końcem meczu Burda wyrównał ze stanu 4:5 do stanu 5:5 na meczu z Górnikiem, wszystkim kryniczanom będącym na „Torkacie” spadł stukilowy ciężar z serca. Najwięcej jednak ucieszył się kapitan związkowy PZHL, który po meczu ucałował serdecznie Burdę. Wierzył on od początku sezonu, że mistrzem Polski zostanie tylko KTH.

*

PS.: Nie tylko kapitan PZHL! Wierzyła cała Krynica!

Z. Chr.

Rozwiązanie zagadki „Kibica” z numeru 8

„Dwunastkę” trafił Staszek. Rezultaty punktowe każdego strzału obydwu chłopców były następujące: Staszek 9, 9, 12, 10, 8 — Janek 5, dalsze strzały w dowolnej kolejności 10, 11, 7, 7.

*

Ostatnia zagadka „Kibica” wzbudziła duże zainteresowanie naszych Czytelników. Wśród licznie nadesłanych odpowiedzi większość była trafnych, przy czym na specjalne wyróżnienie zasługują pięknie opracowane pod względem formy i treści odpowiedzi nadesłane przez inż. Künstlera Witolda z Krakowa, Jana Furmańskiego z Krakowa oraz p. Grochulskiego Józefa z Tarnowa.

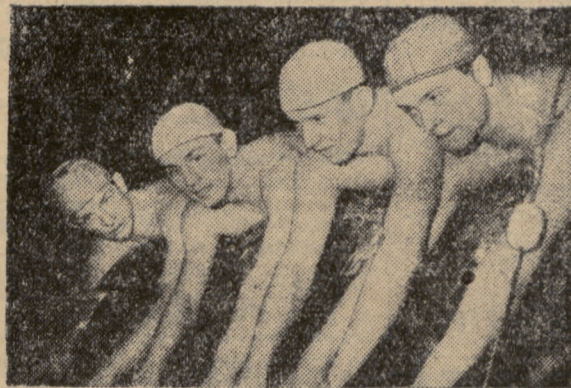
Nagrodę w postaci książki za prawidłowe rozwiązanie otrzymuje drogą losowania p. Grochulski Józef zamieszkały w Tarnowie, ul. Tucholska 1663. Szczęśliwemu zwycięzcy książka zostanie wysłana na wspomniany adres pocztą.

Odpowiedzi Redakcji

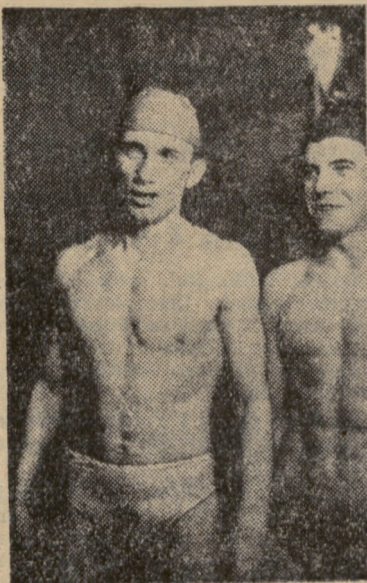
P. Krzyżanowski Stanisław, Kraków 18 stycznia 25. Jest to jeden z zagranicznych trenerów piłkarskich.

Uczniowie szkoły TPD w Chrasnowie. Możliwe, że „Puchar Polski” po uprzednim zgłoszeniu swojej drużyny w podokręgu piłkarskim w Chrasnowie lub bezpośrednio w KOZPN, Kraków ul. Basztowa 8.

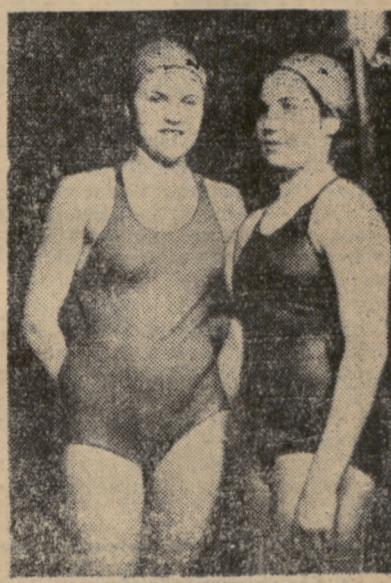
Fotokronika PIKARZA



Sztafeta warszawskiego „Ogniw” w składzie Ludwikowski, Mroczkowski, Jablonski i Maracek, która ustanowiła ostatnio nowy rekord Polski na 4x200 m st. dow. osiągając czas 10,00,8 min.



Czołowi pływacy polscy: Bonlecki (Łódź) i Kękus (Kraków)



Gryszczykówna ze Śląska (pierwsza po prawej) czasem 6,16,2 min ustanowiła nowy rekord Polski na 400 m st. dow.



Fikkauten (Finlandia) zajęła na zawodach o „Puchar Tatr” pierwsze miejsce w biegu na 10 km.



Najlepszym z zawodników polskich w sztafecie 4x10 km w zawodach o „Puchar Tatr” był Kwapien



Główni Farkas, dotychczasowa mistrzyni świata gratuluje Rumunce Rozanu zdobycia szczytnego tytułu najlepszej ping-pongistki świata.



Trojka najlepszych ping-pongistek rumuńskich. Stoją od lewej: Lucia Slavescu, Sari Kolosvary i Angeli-ka Rozeanu, mistrzyni świata.